

Protokół nr 64/2024

posiedzenia Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Stargardzie odbytego w dniu 21 marca 2024 roku.

Członkowie Komisji obradowali w sali Komisji Rady Miejskiej, Ratusz, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie, w godzinach od 10.00 do 12.00

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek otworzyła 64 posiedzenie i powitała osoby uczestniczące w posiedzeniu. Na podstawie listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu, stwierdziła, że na stan 5 członków Komisji obecni są wszyscy, a więc jest odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Zawiadomienia o terminie posiedzenia Komisji skierowane do Prezydenta Miasta oraz aa stanowią kolejno **załączniki nr 2 i 3** do protokołu.

Protokół nr 63/2024 posiedzenia Komisji Społecznej odbytego w dniach 22 i 27 lutego 2024 roku przedłożony był do wglądu radnym. Uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodnicząca Komisji przystąpiła do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) przyjęła protokół nr 63/2024 posiedzenia Komisji Społecznej odbytego w dniach 22 i 27 lutego 2024 roku.

Przewodnicząca odczytała temat posiedzenia Komisji z zawiadomienia o posiedzeniu.

Porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.
2. Sprawy bieżące.

Podjęcie działań członków Komisji na rzecz potrzebujących mieszkańców w ramach „Świątecznej paczki na Zajączka”.

Członkowie Komisji otrzymali materiały, które są przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

Zgodnie z § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu z wnioskiem o zmianę porządku obrad może wystąpić każdy radny, klub radnych i Prezydent Miasta. Propozycji nie zgłoszono. Komisja przystąpiła do realizacji porządku obrad.

Do punktu 1 – Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Stargard na lata 2024-2035.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że pierwsza większa zmiana w budżecie miasta to nowe zadania na kwotę prawie 5.200.000 złotych. Zwiększony zostaje limit wydatków. Pokrywany będzie głównie ze zgłoszonej subwencji rozwojowej, która wpływa do budżetu. Źródła pokrycia są w szczegółach rozpisane. Jeśli chodzi o nowe zadania, najważniejsze to 2.000.000 złotych z propozycją dołożenia do utrzymania dróg. Wiosną tego roku stan dróg nie tylko w Stargardzie, ale w całej Polsce, był dramatyczny. Co roku zabezpieczone było na bieżące remonty 2.500.000 złotych, w tym roku Dyrektor Wydziału Inżynierii zawnioskowała, aby całą kwotę uruchomić wiosną. Powoduje to konieczność odbudowania tego budżetu. Wprowadzamy także zadanie związane z modernizacją lokali mieszkalnych. Miasto pozyskało środki zewnętrzne z Banku Gospodarstwa Krajowego z Funduszu Dopłat, w postaci 80% dofinansowania do remontów. Są to remonty wysokonakładowe, mniej więcej 1.500-2.000 złotych na metr kwadratowy, co powoduje, że uwalniane lokale komunalne są doprowadzane do stanu podobnego do lokali nowych, czyli zrobione są wszystkie sieci, podłogi, sufity, tynki. Mieszkanie jest wykończony w taki sposób, że mieszkaniec wprowadza się jak do nowego lokalu. Tych lokali w tym roku będzie oddanych bardzo dużo, bo nie tylko z tego programu kilkanaście lokali, ale także w czerwcu ubiegłego roku zmienialiśmy budżet, uruchamiając remont uwalnianych naszych lokali socjalnych i sporo eko pustostanów stało i te pieniądze, które zostały przeznaczone w czerwcu powoduje, że w tym roku te lokale socjalne pójdą w podaż na realizację list. Dodatkowo w połowie roku oddajemy budynek na ulicy Jana Śniadeckiego z 33 lokalami. Podaż w tym roku będzie wyniosła 70-80 mieszkań na realizację list, a jest 115 rodzin oczekujących. Po raz pierwszy można powiedzieć, że zrealizowana zostanie ponad połowa kolejki, co powoduje, że perspektywa oczekiwania na mieszkanie w Stargardzie nie przekracza roku, dwóch, maksymalnie trzech lat i staje się realna. Zabezpieczamy też plany zagospodarowania, nasze jednostki, instytucje, to wszystko jest opisane w dokumentacji. Kwotą 500.000 złotych miasto planuje wesprzeć Policję na zakup kompletnie wyposażonego furgonu na potrzeby pionu dochodzeniowo-śledczego, zaś 300.000 złotych na szpital, na zwiększenie liczby łóżek na internie i na pediatrii. Są również istotne zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej, oprócz tego, że przesuwamy środki przeznaczone na modernizację amfiteatru, to praktycznie mamy mieć rozwiązany problem oddziaływania wód nadmiarowych na rzekę Iną. Problem ten był mocno nagłaśniany w okresie wakacyjnym. Zabezpieczone zostało prawie 21.200.000 złotych, w tym 20.000.000 złotych jest pozyskanych z Polskiego Ładu i zapadła decyzja, żeby je przeznaczyć na to zadanie. Uznaliśmy, że w tym momencie to jest priorytet. Wstępnie za tę kwotę mamy wybudować końcówkę układu przed rzeką Iną w większej pojemności z dużą stacją pomp, która ma na tyle zasysać ten ściek z układu, żeby stworzyć podciśnienie.

Żeby ciśnienie tworzące się w rurach w wyniku bardzo dużych ilości wód deszczowych nie otwierało klap burzowych tylko żebyśmy byli w stanie poprzez wyssanie z systemu kanalizacyjnego wybrać wszystko to, co tym naporem deszczowym płynie w kierunku oczyszczalni. Do tego wybudowany musi być dodatkowy, czwarty syfon pod rzeką Iną oraz musi być miejsce gdzie miasto zrzuci ten nawalny deszcz. Dotychczas przy modernizacji wybudowaliśmy trzeci syfon i stworzyliśmy retencję na 4.000 metrów sześciennych, po tej budowie ma być około 30.000 metrów sześciennych, więc skala retencji ma się zwielokrotnić. Co ma spowodować, jak szacują eksperci, przyjęcie przez miasto 1-1,5h nawalnego deszczu w całości na retencję. Po tej inwestycji Stargard rozwiąże swój problem do zera. Powinniśmy nie mieć już zjawiska obciążenia biologicznego rzeki Iny przez system kanalizacji w mieście. Stargard ma to zrealizować do 2027 roku, bo tak jest rozłożone finansowanie. Tylko to wcale nie oznacza, że zjawiska śniętych ryb w Inie już nie będzie. Może wystąpić wiele zjawisk, których nie jesteśmy w stanie powstrzymać, przykładowo zrzucanie nawozu. To jest także wielkie wyzwanie dla innych instytucji Państwa Polskiego, żeby jak najlepiej ochronić rzekę. Ina jest rzeką wysokiej klasy, są tutaj trocie i ryby łososiowate. Rozwiązanie naszego problemu powinno mobilizować także inne instytucje odpowiedzialne za stan rzeki. Kolejna zmiana budżetu miasta dotyczy 2.000.000 złotych, które proponuje się zwiększyć w limicie wydatków na przyszły rok, na inwestycję rewolucji drogowej w części Starówki przy ulicy Bolesława Chrobrego, ulicy Włosieniczej, ulicy Kuśnierzy i ulicy Szewskiej. Tam był budżet prawie 18.000.000 złotych, główną przyczyną powodującą konieczność zwiększenia budżetu jest fakt, że mimo wcześniejszych przeglądów mostowych, okazało się, że trzeba go wymienić. Nie tylko konstrukcję mostu, ale także przyczółki.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk powiedział, że jest instalacja przeprowadzona na ulicy i ludzie już jakiś czas temu pobudowali szamba. Z tego co radny wie, te szamba są nieszczelne. Prawdopodobnie mieszkańcy specjalnie dziurawią te szamba, żeby woda wsiąkała w glebę. Czy miasto nie powinno ingerować w ten problem jako samorząd.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że w tej chwili trwa kontrola Najwyższej Izby Kontroli w zakresie dotyczącym obowiązków gminy. W ubiegłym roku pracownicy wydziału rozpoczęli kontrolę w związku ze zmianą przepisów ustawy o utrzymaniu czystości. Kontrole są wobec właścicieli nieruchomości, którzy mają szamba, zbiorniki bezodpływowe oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. Są to bardzo szczegółowe kontrole. Każdy właściciel nieruchomości musi wykazać się dokumentami potwierdzającymi zawarcie umowy na wywóz tych odpadów oraz przedstawić opłacone rachunki za tę usługę. W Stargardzie jesteśmy o tyle w komfortowej sytuacji, że ponad 99,9% gospodarstw domowych jest przyłączonych do sieci kanalizacyjnych. Właściciele nieruchomości składają na bieżąco dokumenty, które są bardzo szczegółowo weryfikowane a wykaz tych nieruchomości jest aktualizowany. Tam gdzie jest rozbudowana sieć, wspólnie z miejską spółką Wody Miejskie, będą dążyć do tego,

żeby te 0,1% gospodarstw domowych zostało przyłączonych do sieci kanalizacyjnej tak jak stanowi prawo, ale zmusić nikogo do tego nie można.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że jeżeli okazuje się, iż mieszkańiec ma zużycie wody na określonym poziomie a tych ścieków jest wyjątkowo mało, to wskazywałoby na nieszczelność szamba. To jest podstawa do sprowadzenia tej nieruchomości.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że często nieprawidłowości wychodzą wyrywkowo, podczas badania składu ścieków w oczyszczalni. Jeżeli jest rzadki wywóz, to przekraczają z reguły pewne normy. Osady te powinny być co miesiąc wywożone, żeby nie gromadziły się. Jeśli szambo jest nieszczelne, to osady dłużej odkładają się i gdy się je wywozi, to wówczas są naliczane dodatkowe opłaty.

Radna Wanda Wysocka zapytała, czy istnieje wykaz szamb.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że jest wykaz szamb, który na bieżąco jest aktualizowany przy współpracy z Wodami Miejskimi. Wszystkie ścieki z całego miasta oddawane są do stacji zlewnej na oczyszczalni ścieków przy ulicy Michała Drzymały. Właściciele nieruchomości muszą sobie sami wykalkulować, czy lepszym dla nich będzie płacenie za nieczystości ciekłe, czy poniesienie kosztów przyłączenia do sieci kanalizacyjnej.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że jego zdaniem ekonomia może zmobilizować najbardziej, ponieważ przez fakt, iż wiele ścieków z przekroczonymi normami jednak zdarza się, to osoby, które je wywożą podnoszą systematycznie opłaty, przez co wywóz ścieków staje się coraz droższy. Jeśli ktoś będzie miał złóg, to mogą nie chcieć odbierać tych ścieków ze względu na ryzyko zbyt wysokich opłat. Powoli zaczął się proces oddziaływania na to. A jeśli ktoś oddaje uczciwie często, to po prostu wywożenie jest droższą formą niż oddawanie do systemu kanalizacyjnego, co powoduje, że motywacja ekonomiczna zaczyna skutkować likwidacją szamb. To jest proces i nie ma tak, że dzisiaj powiadomi się mieszkańców, iż za dwa lata należy przyłączyć się do sieci. Nie ma możliwości przymuszenia do tego działania, ale ekonomia jest najlepszym motywatorem.

Radna Wanda Wysocka zapytała, czy zaczynając budowę trzeba się określić czy szambo czy przyłączenie.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że na dzień dzisiejszy w Stargardzie jest obowiązek przyłączenia się do sieci. Szamba, które są, to są w zdecydowanej większości szamba stare.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk zapytał, od kiedy jest wykaz szamb i od kiedy miasto przeprowadza takie kontrole.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że wykaz jest prowadzony na pewno od początku istnienia wydziału, ponieważ co roku trzeba składać sprawozdania do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków i dlatego wykaz jest aktualizowany.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk zapytał, czy są wrywkowe kontrole ze sprawdzeniem daty odbioru odpadów z danego miejsca i czy są dostarczane do stargardzkiej oczyszczalni.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że właściciel nieruchomości zwraca umowę z przedsiębiorstwem wywożącym odpady i posiadającym zezwolenie Prezydenta Miasta. Nieczystości przewożone są do stacji zlewnej, natomiast w stacji zlewnej z danego zbiornika szczegółowo odprowadzany ściek, przykładowo 18 metrów sześciennych jest rozpisywane na poszczególne adresy.

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** podała projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard na lata 2024-2035.*

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy-Miasta Stargard na 2024 rok.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Projekt uchwały został omówiony w punkcie 1.

Pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** podała projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy-Miasta Stargard na 2024 rok.*

3. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stargardzie w 2023 roku.

Projekt stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że sprawozdanie jak zawsze jest dokumentem bardzo obszernym, aby osoba czytająca miała pełną interpretację danych, jakie wnioski z tych danych

wynikają. To pokazuje też pracę jaką wykonuje ośrodek, ale także pewne trendy, tendencje i kierunki w jakich ośrodek powinien zmierzać, bo sytuacja, jeżeli chodzi o sferę społeczną zmienia się, jest dynamiczna. Każdego roku pojawiają się nowe wyzwania. Ośrodek stara się jak najlepiej sprofesjonalizować kadrę, żeby pracownicy socjalni, ale nie tylko oni, mieli pełny komfort pracy. Zapewniane są także szkolenia dla kadry administracyjnej, aby również byli jak najlepiej przygotowani do realizacji powierzanych im zadań, a także nowych wyzwań przykładowo dotyczących pozyskiwania dodatkowych środków. Dochody w ubiegłym roku wynosiły ponad 2.800.000 złotych, są to dochody z różnych tytułów, które są wymienione szczegółowo w dokumencie. W stosunku do 2022 roku dochody wzrosły o 300.000 złotych. Wzrost ten wynikał głównie z pozyskiwanych środków zewnętrznych, ale również z odpłatności za DPS-y, usługi opiekuńcze. Mamy starzejące się społeczeństwo a co za tym idzie coraz większe zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze. Idzie to w parze z odpłatnością a to wpływa na poziom naszych dochodów. Wydatki kształtowały się na poziomie niespełna 60.000.000 złotych, ze środków własnych jest to 26.300.000 złotych, z dotacji z budżetu państwa na zadania własne ponad 5.000.000 złotych, z budżetu państwa na zadania zlecone ponad 28.000.000 złotych. Są to głównie zadania związane ze świadczeniami rodzinnymi. Jeśli chodzi o strukturę wydatków, to w dokumencie widać w jakich obszarach kształtują się na najwyższym poziomie i jak rosną w stosunku do lat ubiegłych. Obszar w zakresie pomocy społecznej to są usługi opiekuńcze. W tej chwili około 20% osób, które ośrodek skierował do DPS wnosi opłatę własną z prywatnych środków lub współfinansuje w połączeniu ze środkami z budżetu gminy, natomiast w przypadku pozostałych osób ta odpłatność jest ponoszona z budżetu gminy. Koszty w DPS-ach są bardzo wysokie. W tym roku przekraczają 8.000 złotych miesięcznie. Ważnym zadaniem będzie stopniowe ograniczanie kierowania osób do DPS-ów w zamian za usługę w miejscu zamieszkania, przynajmniej na tak długo jak to będzie możliwe. Jeżeli chodzi o usługi opiekuńcze, to wzrasta liczba osób, którym takie usługi przysługują. W ślad za tym budżet również rośnie, choć głównie z tytułu wynagrodzeń opiekunek, które są zatrudnione w ośrodku. Wzrost wynagrodzeń przekłada się na budżet, który jest wykazywany jako budżet w usługach opiekuńczych. Jeśli chodzi o dodatki mieszkaniowe, to tutaj widoczny jest wzrost w stosunku do 2022 roku. Wynika to z kilku przyczyn, jedną z nich są wydatki na czynsze, które rosną, ale również zmiana ustawy o dodatkach mieszkaniowych, która miała miejsce w ubiegłym roku. Dotychczasowe dochody, które były wliczane do dochodów w tej chwili nie są już wliczane, w związku z tym więcej osób ma możliwość pozyskania dodatku mieszkaniowego. Część wydatków znacznie spadła w zakresie związanym z pomocą Ukrainie, ponieważ w ubiegłym roku osób, które przybywały do Stargardu po raz pierwszy od rozpoczęcia wojny i którym przysługiwało 300 złotych jednorazowego świadczenia, było znacznie mniej. Także z funduszu covidowego wydatkowano mniejsze środki, były zaś dodatki węglowe do innych źródeł ciepła. To wynika z tego, że ustawa i jej obowiązywanie było do 31.12.2022 roku, ale pozostały wypłaty ze złożonych odwołań. Składki i wzrosty wydatków również zostały bardzo szczegółowo opisane w sprawozdaniu. Pomoc społeczna i ilość osób, rodzin, które z tej pomocy korzystają w ubiegłym roku wynosiła 1.764. Stanowi to lekki wzrost

w stosunku do roku 2022 i wynikał z sytuacji społecznej, której doświadczamy na co dzień. Wzrost ten wynika ze wzrostu pracy socjalnej pracowników socjalnych. W tabeli, w której zawarta jest liczba osób, którym z różnych tytułów przyznaje się świadczenia, to jest ona mniejsza niż rok wcześniej. Natomiast zwiększa się liczba osób korzystających z pomocy niefinansowej a z poradnictwa pracowników socjalnych. Ośrodek jest w tej chwili zupełnie inaczej postrzegany przez mieszkańców. Jako instytucja, do której mogą zwrócić się nie tylko osoby borykające się z problemem finansowym, ale także z problemami, które spotykają na swojej drodze i rzeczywiście daje to efekty, bo widzimy napływ osób korzystających z pomocy pracownika socjalnego, dzięki czemu mogą w jakiś sposób rozwiązać swoje problemy. Na dzień dzisiejszy, jeśli chodzi o sytuację ekonomiczną mieszkańców jest ona stabilna. Wynika to z tego, że kryteria dochodowe w pomocy społecznej są na bardzo niskim poziomie. Stanowią barierę dostępu do pomocy finansowej z różnego tytułu świadczeń finansowych. Z tego co można zaobserwować, to sytuacja aktywności zawodowej mieszkańców jest na tyle dobra, że większość osób radzi sobie doskonale sama. Nie ma większego problemu w mieście, żeby móc uzyskać pracę. Odrębną kwestią jest to jakie kto ma oczekiwania, ambicje i potrzeby. To też jest praca pracowników socjalnych. Ośrodek kładzie duży nacisk na to, że jeżeli przychodzi do nas człowiek ubiegający się o świadczenia pieniężne, a jest w wieku aktywności zawodowej, to robi się wszystko, żeby zaktywizować go zawodowo, żeby nie korzystał ze świadczeń pomocy społecznej, żeby nie uzależniał się od transferu finansowego pomocy społecznej. I to się udaje. Jest oczywiście stała grupa, która od lat w tym systemie funkcjonuje i doskonale posiadały umiejętność obchodzenia różnych barier i doskonale sobie radzą. Zazwyczaj są to rodziny, w których są dzieci. Naszym celem jest zabezpieczanie dzieci i ci rodzice wówczas przy okazji z tego korzystają. Ośrodek współpracuje z Centrum Caritas, gdzie osoby są aktywizowane zawodowo. Mogą tam zarobić i w tej chwili to jest kwota 1.600 złotych.

Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Sebastian Lewkowicz dopowiedział, że jest to świadczenie integracyjne wypłacane z Urzędu Pracy.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy jest to świadczenie równoważne z zasiłkiem dla bezrobotnych.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że nie. Dodatkowo jeszcze w CIS-ie jest możliwość pozostawiania dzieci w przedszkolu pod opieką. Obecnie nie ma już napływu obywateli Ukrainy. Większość jest już usamodzielniona. Dyrektor zwróciła uwagę na pracę specjalistów, psychologów, terapeutów, poradnictwo psychologiczne. Pracownicy ci pracują głównie w szkołach. W dokumentacji jest pełny obraz, w jakich obszarach psychologowie pracowali w szkołach. „Posiłek w szkole i w domu” to program rządowy, który jest realizowany przez ośrodek. Ilość dzieci, które korzystają z tego programu sukcesywnie, z roku na rok zmniejsza się. Kładziony jest duży nacisk na to, żeby dzieci, które wymagają objęcia tym programem były nim objęte. Od 2021 roku ściśle

ośrodek pracuje z Stargardzkim Towarzystwem Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w zakresie osób, które mają zaległości czynszowe i są zagrożone eksmisją. Są programy wspierające osoby niepełnosprawne i seniorów, w tym: asystent osobisty osoby niepełnosprawnej, opieka wytchnieniowa zarówno w miejscu zamieszkania, jak i opieka wytchnieniowa w mieszkaniu wytchnieniowym, które zaczęło swoją działalność w ubiegłym roku. Wydatki są zabezpieczone tak, aby móc w sposób bezpieczny te zadania realizować. Jedyne dwie pozycje, które w ciągu roku będziemy musieli mocno monitorować i ewentualnie podejmować jakieś zadania wewnątrz budżetu bądź prosić o zasilenie tego budżetu, to są: domy pomocy społecznej i dodatki mieszkaniowe. Jest jeszcze za wcześnie, żeby określić się czy taka pomoc będzie potrzebna. Jeżeli chodzi o wspieranie rodziny, system pieczy zastępczej, to jest ten nabór dzieci do pieczy zastępczej i jest on widoczny. Ważną kwestią jest także sprawa bezdomnych o czym powszechnie sygnalizuje się. Tych osób jest coraz więcej. Jest to środowisko osób, które podlega pewnym procesom i schronisko dla bezdomnych jest bardzo potrzebne, choćby z perspektywy ekonomicznej. Dyrektor ma nadzieję, że jeśli nie w tym, to w przyszłym roku uda się uruchomić schronisko. Konieczna jest rozbudowa MOPS-u, bo praktycznie w tych pomieszczeniach nie ma już miejsca. Gdyby rozpocząć dziś kolejne, nowe zadanie, co wymagałoby także zasilenia kadry, to nie ma już miejsca, gdzie można byłoby tych ludzi posadzić. Wszystkie miejsca, w pełni możliwe do zabudowania są zagospodarowane. Wygląd Biura Obsługi Klienta w ośrodku jest nieakceptowalny, bo oferta kierowana jest do szerokiego grona mieszkańców. Ludzie, wchodząc do tego pomieszczenia, nie chcą mieć do czynienia z tą instytucją. Marzeniem dyrektora jest nowe miejsce, w którym można by przyjąć mieszkańców w przyzwoitych warunkach, aby mogli przyjść i porozmawiać, zorientować się, z jakiej oferty mogą skorzystać.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek zapytała, czy po tak obszernym przedstawieniu sprawozdania są jeszcze jakieś pytania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk zapytał, ile ośrodek wypracowuje środków przy wydatkach w kwocie 60.000.000 złotych, z czego 26.000.000 złotych to wydatki własne.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek odpowiedziała, 2.600.000 złotych.

Wiceprzewodniczący Rady Zdzisław Wilk zapytał, jakie jest obciążenie netto budżetu.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że jest to kwota, która jest przeznaczona na zadania własne z budżetu własnego Gminy-Miasta Stargard pomniejszona o kwotę dochodów.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk poprosił o przekazanie tej informacji przed sesją i zapytał jeszcze o Dom Pomocy Społecznej.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że jest plan na osiedlu Lotnisko. Miasto chce skorzystać z jakiejś formy dofinansowania, która pozwoli pozyskać pieniądze nie tylko na budowę DPS-u, ale także na jego utrzymanie choć przez jakiś czas.

Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Sebastian Lewkowicz dodał, że pracownicy wydziału zajmują się tym tematem od dosyć dawna. Zrobione zostały wstępne analizy przekształcenia budynku noclegowni, który został wybudowany z wykorzystaniem środków z Banku Gospodarstwa Krajowego w 2018 roku. Nie mniej jednak wykorzystując tę infrastrukturę miasto byłoby w stanie stworzyć nie więcej niż 14 miejsc, a to nie jest liczba, która by nas satysfakcjonowała. Mowa to o schronisku z usługami opiekuńczymi. W związku z małą liczbą miejsc w schronisku aktualnie przygotowywana jest koncepcja rozbudowy skrzydła nowego budynku przy ulicy Zygmunta Krasińskiego, tak aby docelowo osiągnąć liczbę 30 miejsc w schronisku z usługami opiekuńczymi.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa zapytała, czy to będzie dla ludzi bezdomnych.

Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Sebastian Lewkowicz powiedział, że tak. To pozwoli utrzymać tę placówkę w aspekcie ekonomicznym, bo dla 14 osób nie opłaca się prowadzić takiego schroniska, a dla 30 ma to już sens. Aktualnie czekamy na ogłoszenie konkursu przez PFRON. Projekt przygotowany jest na utworzenie i prowadzenie takiej placówki.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że przy ulicy Czesława Tańskiego też jest plan, ale to są dwa odrębne tematy. Placówka przy ulicy Czesława Tańskiego będzie pełniła podobną funkcję jak DPS.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że finansowanie jest przez 10 lat eksploatacji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk zapytał o finansowanie studiów dla pracowników socjalnych.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że jest wewnętrzny regulamin, który mówi o możliwości dofinansowania bądź finansowania i udzielenia bloku szkoleniowego dla pracownika. Takie zarządzenie wprowadziła dyrektor i pracownik składa wniosek, podpisuje się z pracownikiem umowę na 5 lat pracy od zakończenia studiów. Ośrodek zabezpiecza się w ten sposób przed utratą wyspecjalizowanej kadry. Po ukończeniu studiów pracownik jest zobowiązany pracować w ośrodku przez 5 lat. Jeśli zostanie rozwiązana jednak ta umowa wcześniej, to jest zobowiązany do zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez ośrodek za te studia.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk zaznaczył, że pozyskać pracowników do właśnie tak ciężkiej pracy, to uposażenie też musi być odpowiednie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że jest teraz taka nowość, może nie wszyscy już o niej słyszeli. Jest procedowana ustawa dotycząca wynagrodzeń w formie dodatków specjalnych dla pracowników socjalnych zatrudnionych w ośrodkach pomocy społecznej, domach pomocy społecznej i dotyczy to również instytucji opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym do trzeciego roku życia. Na ten moment jest to kwota 1.000 złotych, która nie będzie wliczała się do podstawy wynagrodzenia, czyli od niej nie będą naliczane podatki, składki czy trzynasta pensja. Ustawa ma wejść w życie od 01.07.2024 roku. Dodatek ten będzie implikował problemy, bo pracownicy socjalni będą zarabiali więcej niż kierownicy i tu się znowu zaczyna spłaszczanie wynagrodzeń. Mieliśmy z tym do czynienia w poprzednim roku, kiedy najniższa krajowa wzrosła znacząco i to zaczęło spłaszczać wynagrodzenia. Po ubiegłorocznych podwyżkach tak to zostało ułożone, żeby dojść w miarę do optymalnej relacji tych wynagrodzeń w stosunku do wykonywanej pracy. Oczywiście jak najbardziej pracownicy socjalni zasługują na te 1.000 złotych, ale będzie to miało przełożenie na pozostałych pracowników.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stargardzie w 2023 roku.*

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek w imieniu Komisji podziękowała Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za cały rok ciężkiej pracy.

4. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów w Stargardzie w 2024 roku”.

Projekt stanowi załącznik nr 7 do protokołu

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek zapytała, czy są pytania do tego projektu uchwały. Jak wiadomo niniejszy program dotyczy opasek bezpieczeństwa. W naszym mieście one są, w tym roku jest ich nawet o 30 więcej niż w roku poprzednim, pod warunkiem, że MOPS dostanie na nie dofinansowanie.

Pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu ośłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów w Stargardzie w 2024 roku”*.

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia sposobu sprawiania pogrzebu przez Gminę-Miasto Stargard.

Projekt stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że w tym projekcie uchwały mowa o tym, że jeśli chcemy, aby grób był zadbane, to należy go obudować. Nasuwają się pytania, kto będzie później dbał o ten grób, czy będzie to jakieś wydzielone miejsce dla tego typu grobu i ile lat grób może funkcjonować.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że wniosła propozycję zmiany tej uchwały. Te groby są między grobami innych osób pochowanych i z utrzymaniem ich jest poważny problem. Stąd też wynika propozycja obramowania grobów obudową drewnianą, żeby nie rozsypywały się. Obudowa grobu nie zmienia faktu, że nikt o te groby nie dba, bo nie wiadomo, kto miałby to robić. Dyrektor ma pewne pomysły zorganizowane ze swojej wcześniejszej aktywności zawodowej, natomiast wymaga to współpracy z organizacją pozarządową. Obramowanie tego grobu przynajmniej przez pewien czas, kilku lat co najmniej, spowoduje, że grób nie będzie rozsypywał się na boki. Była rozmowa z przedstawicielami Wydział Polityki Społecznej nad kompleksowym rozwiązaniem tego problemu, ponieważ mieszkańcy kontaktują się z ośrodkiem, również telefonicznie z oczekiwaniem, że MOPS będzie dbać o te groby, a to nie jest zadanie ośrodka. Nie ma takich możliwości, żeby te czynności wykonywać. Proponuje się obudowę grobu, żeby chociaż na jakiś czas ten grób zabezpieczyć. Nie jest to duży koszt, wynosi około 400 złotych w zależności od pochówku. Da to należytą estetykę tego miejsca.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa zapytała, ile pochówków było zrealizowanych w poprzednim roku.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, 11.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że jest to temat pilny. Może warto byłoby porozmawiać z pracownikami cmentarza.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że to co roku jest 11 osób, co w ciągu pięciu lat daje ponad 50 grobów do sprzątnięcia. Na cmentarzu jest mnóstwo zaniedbanych grobów. Jeśli samotna osoba umiera, to niestety nie ma kto zająć się grobem. Trzeba to przemyśleć. Może trzeba będzie kremować zwłoki i stworzyć jedną

ścianę. Zastępca Prezydenta nie zwiększałaby kosztów. Raz w roku posprzątany grób nie zabezpieczy jego lepszego stanu na dłużej. Zaniebane groby też są sprzątane przez harcerzy lub nawet całkiem obce osoby, które zapalają na pustych grobach znicze.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Wanda Nowicka powiedziała, że ostatnio była na pogrzebie w Niemczech koło Dortmundu. Jest tam piękny zielony teren i tylko małe słupki, a na nich tabliczki z nazwiskiem. Na jednym słupku było około 20 tabliczek. Tam pochowane są samotne osoby, które były w DPS-ie. Wówczas nie ma żadnych kosztów utrzymania. Tylko koszenie trawy. Wyglądało to bardzo estetycznie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioleta Sawicka powiedziała, że jej tata jest skremowany i pochowany w Szczecinie. Tam też jest słupek a na nim całkiem sporo tabliczek z każdej strony, wkopywanych dookoła tego słupka. Obok słupka posadzone są przez cmentarz lawendy, wysypane kamyczki i tyle całkowicie wystarcza.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że na miejskim cmentarzu w Giżyńku jest wydzielona ściana, ale dla rodzin, które zdecydowały się na skremowanie zwłok.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik powiedziała, że jeśli chodzi o kremację osoby zmarłą, której ciężar pochowania przyjmuje MOPS, a zmarły ma kogoś bliskiego, to wówczas bliski wyraża zgodę bądź nie na kremację zwłok. Jeśli osobą zmarłą jest osoba samotna bądź NN, to ośrodek nie może wykonać kremacji. Ciało może być ekshumowane przykładowo do śledztwa. To jest bardzo delikatny temat.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk powiedział, że drewniana obudowa po kilku latach spróchnieje, czy nie lepiej więc wejść w opcję o 300 złotych droższą, wykonaną z plastiku, ładnie pomalowaną. Wiceprzewodniczący Rady zorientował się w tym temacie i trzeba przyznać, że wcale nie widać, iż nie jest to drewno, a wytrzymałość ma jednak lepszą.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Olejnik stwierdziła, że na ten moment jest to propozycja dająca możliwość zrobienia obudowy grobu. Później już można zastanawiać się, z czego ją zrobić.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia sposobu sprawiania pogrzebu przez Gminę-Miasto Stargard.*

6. Projekt uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Stargard w 2024 roku”.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że ustawa o ochronie zwierząt nakłada na Radę Miejską co roku obowiązek przyjęcia takiej uchwały i programu na kolejny rok. Projekt programu jest opiniowany u powiatowego weterynarza w funkcjonujących w danej gminie oddziałach Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W naszym przypadku jest to Kiczarowo i Stargard i z zarządcami lub dzierżawcami obwodów łowieckich. Mamy uzgodnienie w formie pozytywnej od lekarza weterynarii, natomiast pozostali uzgadniający nie zaopiniowali w określonym ustawowo terminie, co oznacza pozytywną opinię milczącą. Program służy zapewnieniu bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku i temu służy nasze schronisko w Kiczarowie, gdzie bezdomne psy i koty znajdują schronienie. Celem jest również opieka nad wolno żyjącymi kotami. Z jednej strony jest to dokarmianie, a z drugiej kastracja i sterylizacja. Ma to również służyć obławianiu bezdomnych zwierząt, robi to Straż Miejska, odławia Bio Star Sp. z o.o. Zwierzęta przebywające w schronisku muszą być obowiązkowo kastrowane lub sterylizowane. Ważnym zadaniem schroniska jest poszukiwanie właścicieli zwierząt bezdomnych. Jest też obowiązek posiadania umowy z gospodarstwem rolnym, w przypadku kiedy znalazłyby się bezdomne zwierzęta gospodarskie, wówczas miasto korzysta z gospodarstwa w Chociwlu. Wreszcie obowiązkiem jest także zapewnianie całodobowej opieki weterynaryjnej zwierzętom, które zostały poszkodowane w zdarzeniach drogowych. Odbywa się to przez Straż Miejską. Jeśli chodzi o zwierzęta dzikie, to miasto współpracuje od lat z firmą „Larus”. Oprócz realizacji ustawowych zadań dla miasta Stargard, mamy także umowę z gminą wiejską Stargard, z Gminą Kobylanka. Środki od nich uzyskiwane tradycyjnie są przekazywane na bieżące remonty. Budżet Kiczarowa wynosi 1.456.000 złotych z czego 849.000 złotych pochodzi z budżetu miasta i 606.000 złotych to są środki TOZ. Jeśli chodzi o cele to jest to: ograniczenie ilości bezdomnych zwierząt, zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom, zapewnienie całodobowej opieki zwierzętom, ograniczenie roznoszenia chorób odzwierzęcych, a także znalezienie nowych właścicieli bądź znalezienie właścicieli aktualnych. Wyniki tej pracy są zdaniem Zastępcy Prezydenta zadowolające. W ubiegłym roku przyjęto do schroniska 313 psów, z czego 287 wydano: 173 do adopcji a 114 oddano pierwotnym właścicielom. Oznakowano 98 psów. Szczepiono przeciw wściekliźnie 164 psy. Wysterylizowano 54 suczki i wykastrowano 55 psów. Jeśli chodzi o koty przyjęto 123, wydano 67. Oznakowano 54 koty, wysterylizowano 14, wykastrowano 22. Jeśli chodzi o koty wolnożyjące, którymi zajmuje się TOZ oddział w Stargardzie, wykonano 247 sterylizacji, 102 kastracje i poddano leczeniu 118 kotów. Z uwagi na zmianę przepisów dotyczących schronisk miasto ponosi wydatki związane z modernizacją obiektu. Część zadań zostało wykonanych w 2023 roku, a część prac wykona się w 2024.

Pierwotnie był plan przeznaczyć 90.000 złotych, jednak kwota ta została zwiększona o 235.000 złotych. Przepisy powodują, że potrzebna jest rozbudowa schroniska.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że spotkała się ze stwierdzeniem od społecznika, że jest brak miejsc do przechowywania kotów wolnożyjących po sterylizacji. Koty muszą dojść do siebie po takim zabiegu. Przewodnicząca Komisji zapytała, jak to więc odbywa się.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że dzięki współpracy z TOZ wolontariusze przetrzymują je każdy w swoim zakresie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioleta Sawicka powiedziała, że ostatnio wiozła koleżankę, która jest wolontariuszem TOZ i odbierała kota po zabiegu. Wolontariusz zabrała kota do siebie.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że nie jest to rozwiązanie. Wolontariusze narzekają też, że nie ma karmy.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że miasto nie zakupuje karmy. TOZ w Stargardzie zdobywa karmę we własnym zakresie i jest wspomagane przez TOZ w Kiczarowie. W dużej mierze realizując zadania miasto bazuje na dobrej woli społeczników.

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Stargard w 2024 roku”*.

Do punktu 2 – Sprawy bieżące.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że jeśli chodzi o wielkanocne paczki, to członkowie Komisji przekażą je dla Domu Samotnych Matek z Dziećmi. Nasza piątka i przyjaciele, którzy dołączają się do akcji są już gotowi. Każdy przekaże tyle, ile uważa.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk uśmiechnął się i stwierdził, że przystępując do Komisji nie znał takiej akcji o składaniu się na coś.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek przypomniała, że członkowie Komisji sami to ustalili, okazując przy tym dobre serce potrzebującym. To nie jest wielka kwota a dyrektor Domu Samotnych Matek bardzo cieszy się z dodatkowego wsparcia

samotnych mam, zamieszkujących w stargardzkiej placówce. Te pieniądze są spożytkowane zawsze na bieżące i najbardziej potrzebne sprawy. Liczy się intencja, tym bardziej, że większość darczyńców zazwyczaj skupia się na paczkach świątecznych bożonarodzeniowych, a Komisja Społeczna na wielkanocnych.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że kadencja trwa do 30 kwietnia 2024 roku. Jeśli będzie potrzeba zwołania kolejnego posiedzenia, to tematem będzie:

1. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2023 miasta Stargard.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.
3. Sprawy bieżące.

Jest też przewidziana część wyjazdowa posiedzenia do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt prowadzonego przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce, Oddział Kiczarowo z siedzibą Kiczarowo 29, 73-110 Stargard w celu zapoznanie z bieżącą działalnością i potrzebami schroniska.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Wanda Nowicka powiedziała, że Komisja była w poprzednim roku w schronisku, więc proponuje odstępnie od wizytacji.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) ustaliła, że następne posiedzenie Komisji odbędzie się w sali posiedzeń w Ratuszu, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie, bez części wyjazdowej.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono. Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim za udział w obradach i dokonała zamknięcia 64 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 21 marca 2024 roku.

Protokołowała:

Dyrektor Biura Rady Miejskiej

Barbara Stanisławska

Przewodnicząca Komisji

Krystyna Smolarek